



# BIMULETYN

256

13.05.1995 r.

**SOLIDARNOŚĆ**

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

## Obradował Zarząd Regionu

Najważniejsze punkty porządku obrad posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w dniu 11 maja br.:

- \*informacja o strajku w „Pronicie”,
- \*projekt związkowy porozumienia pomiędzy Wojewodą Radomskim a Zarządem Regionu,
- \*związkowe biuro ochrony pracy,
- \*nadanie honorowego członkostwa NSZZ „S” O.Hubertowi Czumie,
- \*realacja z posiedzenia KK 5 maja.

Informację o akcji strajkowej Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego i 48-godzinny strajku w pionkowskim „Pronicie” złożył Zbigniew Dziubasik (czyt. osobny artykuł).

O stanie przygotowań do zawarcia porozumienia co do rozwiązywania problemów społeczności naszego regionu pomiędzy Wojewodą Radomskim a Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” informował wiceprzewodniczący Andrzej Piłczyk. Projekt związkowy porozumienia jest przygotowany. Jego treść otrzymali członkowie ZR na poprzednim posiedzeniu. Wojewoda przekazał na ręce wiceprzewodniczącego skład zespołu, który będzie reprezentował Urząd Wojewody w negocjacjach ze Związkiem. Zespołowi będzie przewodził Tadeusz Wydra. Kolejnym krokiem ma być przesłanie Wojewodzie projektu porozumienia wraz ze składem zespołu związkowego. Obróbka roboczego projektu porozumienia i określenie składu zespołu NSZZ „Solidarność” będą mieć miejsce na zebraniu komisji konsultacyjno-negocjacyjnej ZR, które odbędzie się 18 maja.

Zarząd Regionu przygotowuje się do zrealizowania uchwały nr 2 ostatniego WZDR, czyli do otwarcia Związkowego Biura Ochrony Pracy. Podstawowe założenia i schemat pracy Biura przedstawił na posiedzeniu członek ZR Adam Bocheński. Decyzje ma zapasać na następnym posiedzeniu Zarządu.

Zarząd Regionu podjął uchwałę (treść drukujemy) o podjęciu procedury nadającej Ojcu Hubertowi Czumie honorowego członkostwa NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z regulaminem, tytuł taki nadaje najwyższa władza Związku, Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.

Komisja Krajowa NSZZ „S” - zgodnie z relacją przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza - na posiedzeniu 5 maja m.in. zatwierdziła listę delegatów na Krajowy Zjazd, wyraziła zgodę na akcje protestacyjne Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego i w „Ursusie”, upoważniła Mariana Krzaklewskiego do reprezentowania Komisji Krajowej w spółce „Tygodnik” (wydającej „Tygodnik Solidarność”).

Przebieg uroczystości upamiętniających uchwalenie Konstytucji 3 Maja, w których uczestniczyli przedstawiciele władz regionalnych NSZZ „Solidarność” zbulwersował członków Zarządu Regionu, co znalazło wyraz w dyskusji podczas posiedzenia. Krytykowany był przede wszystkim fakt niezauważenia obecności NSZZ „Solidarność” - Związku, który miał swój wielki udział w przywróceniu tego święta narodowi polskiemu.

Na kilku ostatnich posiedzeniach stała sprawa konfliktu w gronie emerytów i rencistów pomiędzy Terenową Komisją i Kołem Śródmieście o prawo do korzystania z siedziby regionalnych władz Związku. Podjęto uchwałę, która rozstrzyga tę sprawę ostatecznie (treść publikujemy osobno).

*Anna Rajchert*

## Dokumenty z posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w dnia 11 maja 1995r.

### UCHWAŁA

ws. wniosku o nadanie honorowego członkostwa

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kieruje wniosek do Komisji Krajowej o wszczęcie procedury nadania tytułu członka honorowego Ojcu Hubertowi Czumie kapłanowi Klasztoru Ojców Jezuitów w Radomiu, duchowemu opiekunowi i przywódcy podziemnej Solidarności, gorącemu patriocie, krzewiącemu tradycje Rzeczypospolitej.

### DECYZJA

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska postanawia - zgodnie ze Statutem NSZZ „Solidarność” (par. 8 i 26) - że przy Zarządzie Regionu funkcjonuje jedna komisja emerytów i rencistów NSZZ „Solidarność” o nazwie: Komisja Miejska NSZZ „Solidarność” Emerytów i Rencistów.

Tworzenie nowych struktur (np. kół dzielnicowych) leży - zgodnie ze Statutem - w kompetencjach Komisji Miejskiej.

## Ogłoszenie:

Zarząd Regionu powiadamia, że w każdy czwartek, w godz. od 8 do 9.30 dyżuruje w siedzibie Zarządu p. Kazimierz Owczarek - ekspert związkowy d/s BHP.

## Relacja z X Zjazdu

W dniach 25-27 kwietnia 1995r w Gdańsku odbył się X Zjazd Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, w którym uczestniczyła nasza koleżanka - Katarzyna Węglicka. Poniżej podajemy relację dotyczącą w/w Zjazdu oraz najważniejsze zjazdowe dokumenty.

X Zjazd Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” obradował w obliczu pogłębiającej się rekomunikacji oświaty, pogarszających się warunków pracy i nauki, niedostatków finansowych, braku przejrzystej wizji rozwoju szkolnictwa zawodowego i szerzącej się patologii wśród dzieci i młodzieży.

Zjazd podjął szereg uchwał i zajął właściwe stanowisko w sprawach związanych z sytuacją w oświacie. Niektóre uchwały publikujemy poniżej.

W Zjeździe uczestniczyli delegaci poszczególnych Sekcji Oświaty z całego kraju. W obradach Zjazdu wziął udział przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski, który między innymi podkreślił, iż nie została wykorzystana szansa, kiedy mieliśmy swoich przedstawicieli w Komisji Sejmowej. Wtedy właśnie nastąpił największy spadek płacy realnej i dopiero strajk głodowy wywalczył 6% podwyżki powyżej inflacji. Nie otrzymaliśmy obiecanych pieniędzy z banderolowania papierosów i alkoholu, a przecież rząd uzyskał 7 bilionów z w/w działań. Nie zapłacono za strajki, mając na uwadze zniszczenie „Solidarności” (ewentualne wypisywanie się ludzi ze Związku). Przewodniczący zwrócił uwagę na wprowadzenie 26 listopada 1994r, przez Kodeks Pracy, pojęcia branżowych układów zbiorowych i w związku z powyższym apelował do Sekcji, by uczestniczyły w przygotowaniu układów zbiorowych. M.Krzaklewski podkreślił, iż naszym poważnym błędem podczas strajków majowych był brak funduszu strajkowego.

Do osiągnięć „Solidarności” należy dobrze układająca się współpraca zagraniczna. Posiadamy mniej członków niż ZNP, a mimo to tylko my liczymy się w międzynarodowym ruchu związkowym. Aspiracje ZNP do udziału w w/w ruchu zostały zahamowane, a wiceprzewodniczący Sekcji Oświaty - Maciej Jenike (niestety już nieżyjący) został wybrany do International Education.

Wypowiedzi delegatów dotyczyły porażki strajku głodowego (podwyżka 200-300 tys. zamiast 500), nieprawidłowości przyznawania nagród w MEN, zniżek na bilety dla emerytów, negocjowania rozmów z rządem, podczas których głos decydujący ma ZNP. Ponownie przewodniczącym KSOiW został Stefan Kubowicz.

S.Kubowicz w swoim wystąpieniu podkreślił konieczność zwiększenia liczby członków Związku, szkoleń związkowych, szeroko rozumianej informacji.

W drugim dniu obrad Zjazdu odbyły się wybory do Rady Sekcji.

Katarzyna Węglicka  
skarbnik Regionalnej Sekcji

### Najważniejsze Dokumenty Zjazdu

#### Stanowisko nr 2 ws. wypłat „trzynastek”

X WZD SKOiw NSZZ „Solidarność” wyraża podziękowanie Samorządowi Terytorialnym, które bacząc na kłamliwe wyjaśnienia ministra finansów próbę szantażu politycznego, wypłaciły świadczenia Zakładowego Funduszu Nagród w terminie oczekiwania przez nauczycieli.

#### Stanowisko nr 4 ws. rekomunikacji w oświacie

X Zjazd Delegatów SKOiw NSZZ „Solidarność” najwyższą dezaprobatą przyjmuje powrót na kierownicze stanowiska w oświacie osób skompromitowanych wcześniejszą działalnością polityczną. Fakty te odbieramy jako przejaw arogancji koalicji rządzącej i rekomunikacji życia społeczno-politycznego kraju.

#### Uchwała nr7

W związku z ograniczeniem uprawnień związanym prawem do korzystania z ulg przy przejazdach kolejką dla emerytów i rencistów (art.9 ust.2 pkt 7 ustawy z 20.06.1992r.) Delegaci Walnego Zjazdu Delegatów Sekcji Krajowej zobowiązują władze Rady Sekcji do podjęcia działań mających na celu przywrócenie ww. uprawnień.

Przypominamy uchwałę Krajowego Zjazdu Delegatów Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania, podjętą w Krakowie 25 września 1993r.

#### Uchwała 45/WZD

Delegaci Krajowego Zjazdu Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” uznają, że status prawny nauczyciela powinien być określony w układzie zbiorowym pracy zawartym między związkami zawodowymi, resortem edukacji narodowej i pracodawcą. W przyszłości konieczne jest zawarcie edukacyjnej umowy społecznej, której uczestnikami między innymi będą związki zawodowe i pracodawcy w tym samorząd terytorialny.

1. Gwarantem statusu prawnego nauczyciela powinno być państwo.
2. W systemie zawierania umów o pracę i określania stanowisk pracy uznajemy za celowe: odbywanie stażu pracy, zawieranie umowy na czas nieokreślony, mianowanie. Wszelkie nowe zasady mogą dotyczyć nauczycieli, którzy w dniu wejścia w życie zmian, nie są nauczycielami mianowanymi.
3. Proponowane w projekcie MEN zasada rozliczania 40 godzinowego czasu pracy nauczyciela jest nierealna i niedostosowana do warunków pracy.
4. Liczebność klas przewidywana przy obliczaniu subwencji, nie może być przekraczana w praktyce przy organizacji oddziałów szkolnych tj. 26 uczniów w szkołach miejskich, 18 uczniów w szkołach wiejskich.
5. Uznajemy, że świadczenia socjalne powinny być utrzymane na dotychczasowym poziomie, a wykup ulg na przejazdy środkami komunikacji winien być dokonany przez państwo dla wszystkich pracowników szkół i placówek oświatowych.
6. Uznajemy za niezbędne, utworzenie agencji finansowanej ze środków publicznych zajmującej się przekwalifikowaniem i doskonaleniem zawodowym pracowników oświaty.
7. Przepisy i normy warunkujące bezpieczeństwo i higienę pracy pracowników i dzieci w placówkach oświatowych i szkołach muszą być bezwzględnie przestrzegane.
8. Nie zgadzamy się na ograniczanie uprawnień związków zawodowych w tym prawa do strajku.
9. Uznajemy, że dyrektorzy placówek powinni być wyłaniani w drodze konkursu, a prawo do odwołania dyrektora musi mieć także organ nadzorujący. Odwołanie dyrektora winno następować także po wyrażeniu votum nieufności przez radę pedagogiczną na wniosek związków zawodowych.

## Krajowa Sekcja Spółdzielczości już po zjeździe sprawozdawczo- wyborczym

W dniach 28-29 kwietnia w Łodzi odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji Krajowej Pracowników Spółdzielczości Mleczarskiej NSZZ „S”.

Podsumowując działalność Sekcji w minionej kadencji, za najważniejszą sprawę uznano skuteczne działania Sekcji w sprawie zagwarantowania pracownikom spółdzielni mleczarskich prawa do członkostwa w spółdzielniach i udziału przedstawicieli pracowników-członków spółdzielni w radach nadzorczych spółdzielni.

Wybrano 12-osobową Radę Sekcji i 3-osobową Komisję Rewizyjną. Przewodniczącym Rady Sekcji został wybrany Józef Olczak ze Spółdzielni Dostawców Mleka w Wieluniu. Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej wybrano delegatkę z naszego regionu Ewę Gołosz, przewodniczącą Komisji Zakładowej „S” z Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomiu.

## III Kongres Emerytów i Rencistów

W dniach 26 i 27 kwietnia 1995r. w Łaziskach Górnych k/Katowic odbył się II Kongres Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów. Region Ziemi Radomskiej reprezentowała delegatka Barbara Kochanowska.

Zjazd poprzedzony został uroczystą Mszą św., w czasie której nastąpiło poświęcenie sztandaru emerytów i rencistów. W uroczystości uczestniczyła orkiestra górników.

Dokonano wyboru władz Sekcji Krajowej: przewodniczącego, rady sekcji i komisji rewizyjnej. Przewodniczącym wybrano ponownie Zbigniewa Gałązkę z Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów okręgu łódzkiego. Nasza delegatka weszła w skład Rady Sekcji Krajowej.

Gośćmi Kongresu byli: Maria Teresa Lodetti - sekretarz Krajowego FNP we Włoszech, zaś z ramienia Komisji Krajowej NSZZ „S” - p. Sławomir Adamczyk. Na Kongresie koleżanka z Mazowsza odczytała przepiękny wiersz pióra Ks. Antoniego Lewka, którego treść poprzez Biuletyn przekazuje koleżankom i kolegom oraz sympatykom Solidarności.

Z serdecznym pozdrowieniem  
Przewodnicząca T.K.E. i R.  
Barbara Kochanowska

Gdy nam już zgaśnie Gwiazda Czerwona  
A Biały Orzeł błysnie nad nami  
Wtedy będziemy wszyscy od nowa  
Wszelkiemu złu winni sobie sami.

Zanim nadejdzie ten wyśniony czas  
Gdy wolność nam miłość swoją wyzna  
Niechaj już dziś zapyta każdy z nas  
Jakaż będzie ta nasza Ojczyzna?

Czy nadal w niej będzie tyle kłamstwa  
Korupcji, kradzieży i zawiści  
Tyle płaczu z powodu pijaństwa  
Zbrodni Kaina i nienawiści?

Czy będą Polacy wreszcie uczciwi  
Życzliwi, trzeźwi i gospodarni  
Czy zechcą także być sprawiedliwi  
Mądrzy, bogobojni, solidarni?

Więc wołajmy dziś: MY CHCEMY BOGA  
W domu, w szkole, w polskiej codzienności  
Niech obca nam będzie przemoc i trwoga  
BO MY Z BOGIEM - KU POLSCE  
PRZYSZŁOŚCI!



## ZAPROSZENIE DO KAŁKOWA

Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski Pani Świętokrzyskiej Ks. Prałat Czesław Wala oraz Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zapraszają członków i sympatyków Związku, wiernych z diecezji radomskiej na **nocne czuwanie z 3 na 4 czerwiec br. do Kałkowa**.

Zapisy prowadzi Sekretariat Zarządu Regionu. Zapewniamy przejazd. Uczestnik wnosi opłatę tylko za ubezpieczenie, w wysokości 3zł. Wyjazd z Radomia w dniu 3 czerwca o godz. 13.00 sprzed siedziby Zarządu Regionu (parking przed BGŻ).

sekretarz ZR - Jan Skowroński

### \*komentarze\* opinie\* poglądy\*

## Niech wasza mowa będzie Tak, tak, nie, nie

Miesiąc maj jest szczególnym miesiącem. Budzi w nas refleksje, związane z naszymi polskimi sprawami.

I tak, już w zapomnienie idą czasy, gdy zarządca nie zmuszano nas do uczestniczenia w pochodzeniach, a nieobecność w takich okolicznościach, różnymi sankcjami zarówno nauczycielowi jak i uczniom. W moim „arkuszu spostrzeżeń” widnieje do dnia dzisiejszego wpis, iż „wychowanki koleżanki nie brały udziału w pochodzie pierwszomajowym”. Wezwany aktyw (komisja weryfikacyjna) (...) zarzucono obywatelce przed jedną przedstawicielkę jako obserwatora i uważając ją za wystarczającą. Oberwało się wspaniałym dziewczyną. Dobrze, że udało im się skończyć szkołę. Ale mniejsza o to, że wychowawstwo i przekazano informację tam, gdzie należało.

Nie zapominamy, że takie informacje decydują o tym, czy nauczycielowi pozwoli się pracować z dziećmi, czy też wyrzuci z pracy lub - jeszcze ciekawiej - posłuży białymi rękawiczkami i np. odeśle przymusi na emeryturę, wykorzystując art. 23 Karty Nauczyciela uczyniła to. Danuta Grabowska w 1987r. Natomiast wcześniej zadba się o to, aby zniszczyć finansowo i karnego nauczyciela, a lojalni komunistyczni dyrektorzy, komunistyczni kuratorzy, wyszkoleni na WU, ach, często w sowieckich uczelniach, byli i odpowiadają nam, gdy uczestniczymy w uroczystych obchodach 204 rocznicy Konstytucji 3 Maja. Takie myśli nasuwają się, gdy widzimy w siedzących w pierwszych rzędach niezadowolonych towarzyszy. bardzo przykro odebraliśmy słowa zdecydowanych powitań skierowanych do ludzi, którzy nie tak dawno niszczyli, zniewalali naszą młodzież.

O tym, jak wrogi był stosunek władz komunistycznych do manifestacji w dniu 3 maja, mówią wspomnienia, obrazy ulic pełnych patroli milicyjnych działek wodnych wokół Kamienia-Pomnika Ofiar Robotników w Czerwcu 1976r., rozprawy sądowe w czasie których prokurator esbecki usiłował nam wywrócić, iż pochody trzeciomajowe mają charakter wywrotowy, łują zakłócić porządek państwa socjalistycznego i stwa ludu pracującego. Ówczesni kuratorzy, towarzysze Janik, Grabowska, Rutkowski zadbali o to, by „wywrotowe” nie docierały do szkół, do tego przeciwnicy żyły wszelkiego rodzaju narady, odprawy, telefonowania. A który to dyrektor lub nauczyciel miał odwołać wychylic? Ilu to w/w uczestniczyło w nauczycielskich grzybkach na Jasną Górę? Ilu to zechciało współpracować z pismami Polski Podziemnej, a mogli to zrobić anonimowo, byli o to proszeni. Niestety, pod tym względem, nie dorosiliśmy do nauczycieli wielu, wielu pozostało miast i osiedli. Krótka jest ludzka pamięć, zaferowali nam sobie posłów - niedawnych towarzyszy.

szczy. I pytam: co z obietnicami przedwyborczymi? Jak np. reprezentują interesy ludzi pracy w postowie z OPZZ? Jak głosują w różnych sytuacjach, to musimy, bo o bronieniu interesów szarego człowieka mówią nie słowa a czyny!!! Znana jest mądrość łacińskich przysłów, a jedno z nich mówi „tempora mutantur” czyli czasy się zmieniają, ale i ludzie w nich również.

Tak trudno pogodzić mi się z tym, iż ludzie, którzy jeszcze nie tak dawno latami walczyli z Bogiem, z Kościołem, z Krzyżem w sali lekcyjnej, z historyczną Prawdą, inicjowali zniewolenie umysłu polskiej młodzieży, niegdy zapalała miłością do tego wszystkiego, jeszcze nie tak dawno znienawidzonego i szarganego. „W stosunku do wnoszącej sprzeciw istnieją uwagi dotyczące postawy ideowo politycznej. W wyniku przeglądu kadrowego (komisja weryfikacyjna) (...) zarzucono obywatelce przedstawienie (...) wobec młodzieży i grona pedagogicznego poglądów niezgodnych z założeniami szkoły świeckiej” - pisał obecny kurator Rutkowski, a wówczas zastępcą kurator Grabowskiej - do Ministra Oświaty i Wykształcenia, motywując w ten sposób zmuszenie nauczyciela do odejścia z pracy w szkole. Szanowna kuratoryjna komisja nie wyraziła zgody na wyraz „wiara”, który znalazł się w hasle „Honor-Ojczyzna-Wiara”. Zbadali etymologię wyrazu i stwierdzili związek jego z chrześcijaństwem. Nie do pomyslenia, by „taki wyraz” znalazł się na sztandarze szkolnym. Sztandar przehaftowano chórliwie, cichaczem. - Kuratorzy znawcy od historii!!!

A więc „tempora mutantur” czasy zmieniły się, ale czy niedawni wrogowie wszelkiej wolnej myśli, Boga i prawdy też zmieli się? Nic dziwnego, że takie myśli nurtują nas, gdy uczestniczymy w uroczystych obchodach 204 rocznicy Konstytucji 3 Maja. Takie myśli nasuwają się, gdy widzimy w siedzących w pierwszych rzędach niezadowolonych towarzyszy. bardzo przykro odebraliśmy słowa zdecydowanych powitań skierowanych do ludzi, którzy nie tak dawno niszczyli, zniewalali naszą młodzież.

I jeszcze jedna bardzo istotna sprawa, która wiąże się ze słowami z Pisma Świętego, które umieściłam w tytule artykułu. Szkoda, że tak szybko zapomina się, kto przyczynił się do powstania III Rzeczypospolitej. To cegła po cegle kładł fundament po powstaniu jej. Przecież każde dziecko wie, że to „Solidarność” pomogła nam powstać z klęczek i powiedzieć, że lepiej umierać, niż żyć na klęczkach. Nie komu innemu, tylko „Solidarność” zawdzięczamy powrót religii do szkół, Krzyża do sali lekcyjnej. W ogóle wolności.

Nie wolno przemilczać słowa „Solidarność”, nie wolno usuwać go w cień zapomnienia. Osądzi nas historia, ale osądzi nas i Bóg, a każdy z nas musi stanąć ostatecznie przed jego obliczem.

Nie bójmy się powrotu komuny, to tylko towarzyszy

Szmaciak wierzy jeszcze w powrót jej w formie, jaką mieliśmy przez prawie 45 lat. Tamto zło należy do haniebnej przeszłości, która jednak ma dla nas być ostrzeżeniem.

I jeszcze jedna, tak istotna dla nas sprawa. Zbliżają się wybory prezydenckie. Z przerażeniem obserwujemy pojawianie się coraz to nowego kandydata na ten urząd. Tylko nie robią tego komuniści, czy jak kto woli postkomuniści. Wysnujmy z tych poczynań właściwy wniosek, który dotyczy i wielkiej polityki, i tej małej lokalnej. Zaniechajmy kłótni, pozbadźmy się wygórowanych ambicji, jednoczmy się, abyśmy nie przegrywali małych batalii. A przede wszystkim miejmy na uwadze tę największą - o fotel prezydencki! - I tu przypominają mi się Msze za Ojczyznę u Ojców Jezuitów w czasie stanu wojennego i wspaniałe homilie Ojca Huberta Czumy, którego słowa wskazywały drogę postępowania. Potrzebne nam są takie słowa, szczególnie w przełomowych chwilach dla Kraju. Odpowiedzialność za losy Ojczyzny spoczywa na nas wszystkich, ale przede wszystkim poważna rola przypada instytucjom cieszącym się niezaprzeczalnym autorytetem, a więc Kościołowi.

Moje rozważania zakończę słowami z Pisma Świętego: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak, nie, nie. A co nadto jest od Złego pochodzi”. - Przemyślimy wymowę słów Chrystusa i zastosujmy to do siebie, bez względu na to czy pełniimy takie czy inne stanowisko, czy reprezentujemy taki czy inny stan. Chrystus mówi to do Wszystkich.

Maria Bartuła

\*rubryka wolnych wypowiedzi związkowców\*

## Wzór godny naśladowania

Chciałabym przybliżyć Państwu sylwetkę człowieka - związkowca, który - moim zdaniem - zasługuje na szczególne zwrócenie uwagi. Aby dokładniej przedstawić tę postać, postaram się pokrótce opisać fakty.

Jestem samotną matką wychowującą syna. Po przeprowadzonych specjalistycznych badaniach i konsultacjach wielu specjalistów ustalono, że u mojego syna jest podejrzenie nowotwora kości udowej, lewej nogi. Na tę okoliczność przeżyłam ogromny szok, załamalam się, świat przestał dla mnie istnieć. Krąg moich znajomych oczywiście zareagował wyrazami współczucia. Po miesiącu podjęłam starania, aby ratować zdrowie 16-letniego syna za wszelką cenę. Szukałam pomocy u osób mieszkających w Lublinie. Nie powiem, deklarowano mi ją. Ale Opatrzność jest nad każdym, była w namacalny sposób i nade mną. W grudniu na trzecim Zjeździe Studentów na KUL (jestem studentką I roku Studiów Menadżersko-Związkowych) zwierzyłam się ze

swoich kłopotów koledze. Był nim p. Krzysztof Młodzik - przewodniczący Sekretariatu Górnicwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”. I właśnie w tym momencie, całkowicie obcy mi człowiek, swoistym śląskim akcentem ofiarowuje mi swoją bezinteresowną pomoc. On to po powrocie do Katowic zasięga rady lekarzy-fachowców. Odrotnie powiadamia mnie, abym stawiła się z synem w Szpitalu Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich. - Nadmienię, że miałam wyznaczony termin w Klinice w Lublinie. Jednak ostateczną decyzję podjęłam: wyjeżdżam na Śląsk. Pan Krzysztof Młodzik nie pozostawił mojej sprawy dobremu losowi, postanowił otworzyć na oścież dom swojej matki, która przyjęła nas bardzo serdecznie, ofiarowała nam swoją gościnność i serce pełne miłości bliźniego - za co Jej bardzo dziękujemy. Dalszy scenariusz, to oczywiście operacja syna i dłuższy pobyt w szpitalu z pomyślnym zakończeniem całego leczenia nogi.

Dysponując taką możliwością, pragnę podziękować Dyrektorowi Naczelnemu p.dr Ryszardowi Wąsikowi, Ordynatorowi VII Oddziału Dziecięcego p.dr Krzysztofowi Folta, chirurgom p.dr Pająkowi i p.dr Buczkowi oraz siostram i salowym Szpitala w Piekarach Śląskich za ich trud i fachowość.

Jeszcze raz tą drogą serdecznie dziękuję p. Krzysztofowi Młodzikowi za natychmiastową reakcję na mój straszny problem życiowy. To podanie ręki w sytuacji krytycznej sprawiło, że nie czułam się w moim nieszczęściu pozostawiona samej sobie i losowi; to była konkretna, bezinteresowna i jak się okazało skuteczna pomoc. Dziś moje dziecko jest już po operacji, zdrowe i bezpieczne. Jestem szczęśliwa i nie umiem wyrazić swojej wdzięczności za tę pomoc, za serce, za zrozumienie drugiego człowieka w potrzebie.

Chciałabym w tym miejscu życzyć wszystkim, aby wokół siebie mieli takich właśnie wrażliwych na cudzy ból ludzi. Sama nie zamykam oczu na problemy i nieszczęścia innych i myślę, że właśnie w ten sposób spłacam również mój dług wdzięczności.

*P.S. Dziękuję koleżankom i kolegom z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Spółce TEFA oraz pozostałym osobom ze Spółki, które pomogły mi przetrwać tak trudne chwile w moim życiu.*

Radom, 30.04.1995.

*Danuta Urbańczyk  
sekretarz KZ „S” przy Spółce TEFA  
w Radomiu*

Jacek Smagowicz - Przewodniczący Roboczego Zespołu Komisji Krajowej d/s Walki z Bezrobociem

## Zespół d/s Walki z Bezrobociem w Łodzi

27 kwietnia br. odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu Roboczego KK d/s Zwalczenia Bezrobocia, w którym wzięli udział Andrzej Chrabelski kierownik Związkowego Biura w Łodzi oraz pracownicy łódzkiego OPSZ KK NSZZ „S” B.Kasińska, H.Bialek i D.Kucharski. KK reprezentowali członkowie.

### O realizacji przyjętych zadań

Na wstępie, szef Zespołu przedstawił informacje o realizacji zadań przyjętych w Lubartowie i Pionkach. Prezydium przyjęło wszystkie zgłoszone wnioski Zespołu i zmieniło decyzje:

- nr 71 - nowela ustaw o roszczeniach pracowniczych i wypłata zaległych roszczeń,
- nr 72 - nowela ustawy o autostradach płatnych,
- nr 73 - opinie o pakiecie rozporządzeń MPiPS,
- nr 75 - nowela ustawy o zwolnieniach grupowych,
- nr 78 - w/s przedłużenia okresu pobierania zasiłku,
- nr 83 - w/s środków MOP na programy szkoleniowe,
- nr 93 - w/w upoważnienia na centralne pośrednictwo pracy KK.

### O budowie autostrad

Ponadto szef Zespołu zapoznał zebranych z uchwałą WZD Sekcji Krajowej Drogownictwa związkowego, która wyraża stanowisko w sprawie budowy autostrad z udziałem przedsiębiorstw krajowych, z fiaskiem rozmów między stroną rządową w zakresie budowy autostrad i zatrudnienia przy ich budowie cudzoziemców. Solidarność SKD zabiega o zablokowanie budowy autostrady Kaliningrad - Berlin, powstanie zagrozi polskim portom. Sprawa jest na tyle ważna, że powinna stanąć na specjalnym posiedzeniu Komisji Krajowej, ale przede wszystkim na forum polskiego rządu i Parlamentu.

### Stały monitoring ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu

W zakresie stałego monitoringu przyjętej ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 14 grudnia 1994 r. oraz rozporządzeń towarzyszących, zgłoszono krytyczne uwagi do artykułu 25 pkt 10 i 11, dotyczące kontrowersyjnego przedstawiania co miesiąc przez bezrobotnych oświadczeń o dochodach, jak i możliwości uzyskania dochodów w wysokości powyżej 140 zł bez utraty zasiłku. Monitoring ustawy trwa w ramach Zespołu, a jego zadaniem jest zgłaszanie wszelkich błędów legislacyjnych jak i nieprzebiegania ustawy.

### Przed debatą parlamentarną w/s polityki regionalnej

W związku z czerwcową debatą parlamentarną o zasadach polityki regionalnej państwa i raportu rządowego o polityce regionalnej państwa i raportu rządowego o polityce regionalnej zespół postanowił, że związek w tej ważnej sprawie będzie reprezentowany przez przedstawicieli restrukturyzowanych regionów Łodzi, Walbrzycha i Mielca. Jest oczekiwane, że tezę główną wystąpienia związkowców będzie teza, że państwo polskie nie prowadzi żadnej polityki regionalnej. Wystarczy zapoznać się z uchwałą WZDR Zespołu

mi Łódzkiej w tej sprawie - w innych regionach jest podobnie. Myślę, że głosu kolegów J.Tomaszewskiego, Śniezka, W.Wansińskiego, Z.Senkowskiego i J. Modzelewskiego zlekceważyć niepodobna.

Utrudnione są prace nad utworzeniem związkowego biura o polskim systemie urzędów pracy, o warunkach pracy pracowników WUP i RUP. Tylko trzy regiony, tj. Radom, Łódź i Rzeszów skompletowały odpowiednie informacje. W Łódzkiej jeden pracownik obsługuje średnio 300-400 bezrobotnych, w łódzkiej około 242 - obsługa wszystkim standardem profesjonalnej obsługi interesów bezrobotnych.

### Przygotowania do utworzenia centralnego biura pośrednictwa pracy

W punkcie poświęconym realizacji uchwały KK z 17.10.94 w/w utworzenia centralnego biura pośrednictwa pracy KK, upoważnieni przez Prezydium KK Marek Kostanek i Janusz Tomaszewski przedstawili swoje uwagi do tworzonego biura biznesu (jeszcze przed rozmowami M.Kostanka z przewodniczącymi regionów). Obaj uważają, że stworzenie centralnego biura pracy KK zależy głównie od dobrej współpracy i współpracy przewodniczących ZR lub osób upoważnionych w regionach. W rezultacie tej współpracy powinna powstać sieć biurowych wyplat zasiłków dla bezrobotnych przez Związek. Zależy również rozpocząć rozmowy z pracodawcami w zakresie wspólnego utrzymywania biur pośrednictwa pracy, a również z samorządami terytorialnymi. Zwłaszcza, że do związkowych biur pośrednictwa przychodzi ludźmi faktycznie szukający pracy.

Zarówno M.Kostanek jak i J.Tomaszewski uważają, że centralne Biuro Pośrednictwa Pracy KK powinno być w Łodzi, gdyż już istnieje OPSZ KK NSZZ „S”, a w tempie ekspansyjnym budowany jest Polsko-Amerykański Ośrodek Kształcenia Zawodowego oraz jest Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy przy ZR w Łodzi na ul. Kamińskiego 18, które bije na głowę w pośrednictwie dobrze pracujące dwa rejonowe biura pracy podległe Krajowemu Urzędowi Pracy.

Nie będzie też niespodzianką, że podobne zdanie mieli członkowie Zespołu Roboczego KK, jako że region łódzki jest czołową walki z bezrobociem. W ostatnich dniach łódzcy związkowcy uzyskali upoważnienie na prowadzenie pośrednictwa pracy dla obywateli polskich zagranicą. W toku dyskusji wyrażono obawy przed zbiurokratyzowaniem centralnego pośrednictwa (A.Krzysztoń) oraz zwrócono uwagę na konieczność utworzenia sieci pełnomocników regionalnych do spraw zatrudnienia, bezrobocia i pomocy społecznej, zadaniami wojewódzkie rady zatrudniania i regionalne rady zatrudnienia szkolenia partnerów społecznych na rynku pracy na terenie MPiPS oraz włączenia do planu biznesu dla MOP koło na badanie efektywności szkoleń (J.Smagowicz). Osiągnięciem ZR Ziemi Łódzkiej przedstawił Janusz Tomaszewski - przewodniczący ZR, który dopiero co wrócił z audyencji u Jana Pawła II.

### Osiągnięcia związkowego Biura Pracy w Łodzi

Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy przez 5 lat zarejestrowało 15 tys. bezrobotnych, z czego 9 tys. uzyskało pracę. W pierwszym półroczu '94 biuro rejestruje 120 osób, z czego 70 uzyskało pracę. W drugim półroczu '94 pracę podjęły 374 osoby, w tym 129 kobiet. Oprócz Łodzi, związkowe biura pracy istnieją także w Pabianicach, w Zduńskiej Woli i Zgierzu. Nato-

miast w maju zaczną działać w Sierdzu i drugie w Zduńskiej Woli. Środki uzyskane z zewnątrz mogą tę statystykę tylko poprawić. Czekają na to 100.523 bezrobotnych w Łodzi (stan na 28.02.95). Znakomitym uzupełnieniem tych informacji była obserwacja spotkania ze studentami szkół samorządowych w Łodzi (są to spotkania cykliczne), gdzie B.Osiński i M.Kostanek byli wykładawcami z zakresu prawa pracy i działań związku w obronie przed zwolnieniami z pracy. Po zakończeniu obrad zwizytowano Polsko-Amerykański Ośrodek Szkolenia Zawodowego w sąsiedztwie siedziby ZR. Wielokompleksowy budynek remontowany jest przez 30 pracowników ZR Ziemi Łódzkiej, przeszkolonych w gdyńskim Ośrodku Związkowym. Łódzkie centrum będzie szkoliło młodzież w najnowszych technologiach, od sekretarki do marketingu, tworząc podwaliny pod warstwę tzw. białych kolnierzyków. W Centrum jest miejsce na inkubator przedsiębiorczości, jak i na działalność handlowo-usługową. Może tu być i będzie, jak znam moich Przyjaciół z Łodzi, Ośrodek Kulturalno-Oświatowy dobrze promujący Związek, zwłaszcza w powiązaniu ze związkowym radiem. Z powodzeniem można by tu przenieść biura merytoryczne całej Komisji Krajowej. - Póki co jest ogromne zainteresowanie łódzkim Centrum. Dziesiątki młodzieży przychodzą i pytają, kiedy będą mogli tu się szkolić, i co ważne, jest to młodzież ze średnim wykształceniem. Jest oczywiste, że należy wspomnieć z wdzięcznością o pomocy Departamentu Pracy USA i związkowców z AFL-CIO w postaci 1 mln USA. Ale tu pieniądze nie będą stracone. Łodzianie są również organem założycielskim dla Szkoły Młodzieży trudnej, dla której organizują warsztaty pracy, zaś w samym Centrum mają swoich ludzi w Radzie Programowej z głosem decydującym. Już dziś zapraszają na uroczystość otwarcia Polsko-Amerykańskiego Centrum w dniu 3 września br.

### Wizyta w najnowocześniejszym RUP-ie

Ostatnim punktem roboczej wizyty była lustracja najnowocześniejszego w Polsce Rejonowego Urzędu Pracy w Łodzi nr 2 przy ul. Milionowej 91, zorganizowanego na sposób branżowy, dla bezrobotnych z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Pracuje tu 138 osób na etatach, 34 osoby na pracach interwencyjnych i 4 ze środków PFRON. Jeden obsługuje 370 bezrobotnych. Liczba bezrobotnych obsługiwanych przez jednego pośrednika pracy wynosi 2081 osób przy średniej łódzkiej 1063 osoby. Pośrednictwo pracy jest tu skomputeryzowane, aktywne. Pracownicy biorą udział w permanentnych szkoleniach. Płace mają poniżej średniej krajowej, co na pracę w ustawicznym stresie nie jest za dużo. Archiwum RUP obejmuje już dokumentację ponad 150 tys. osób. Wypłaty zasiłków są objęte techniką bankową. Pośrednictwo obejmuje 300 łódzkich zakładów pracy a doradcy zawodowi w liczbie pięciu, udzielają około 20 porad dziennie. Gdyby warunki pracy obejmowali pracownicy innych krajowych WUP-ów i RUP-ów!

### Następne posiedzenia Zespołu

Kolejne posiedzenie Zespołu Roboczego, jeszcze przed VII KZD odbędzie się w Koszalinie, a następne po VII KZD w Kielcach, ze szczególnym uwzględnieniem kolejnych sukcesów związkowych, tj. obserwacja działań świętokrzyskich klubów pracy, po to aby związkowe kluby stały się normą.

Kraków, 28.04.95r.

*/Śródtytuły pochodzą od redakcji/*

Tomasz Wójcik

## Kilka refleksji nad uwłaszczeniem powszechnym

/c.d./

Na mocy tego traktatu kapitał amerykański ma możliwość funkcjonowania na polskim rynku na zasadach całkowitego samostanowienia. Dotyczy to m.in. kształtowania cen, zatrudnienia, kierunków zbytu towarów. Dla kogoś niezorientowanego wygląda to niewinnie.

A do czego naprawdę to zmierza? Antycypacja nie będzie wyssana z palca, ale oparta na tegoż kapitału dotychczasowych praktykach w krajach, które podpisały wcześniej podobne „partnerskie” umowy. A przykład będzie konkretny.

Oto pewien polski górniczohutniczy kombinat miedziowy przygotowany jest do przystąpienia do spółki z największym amerykańskim koncernem miedziowym, mającym już na swoim koncie opanowane prawie całej produkcji tego surowca na świecie. Warto się przyjrzeć temu, co zrobił ten potentat swojego czasu na Kubie i co robi w Chile. Przede wszystkim ustalił ceny miejscowego surowca (miedzi) w danym kraju na poziomie kosztów produkcji i na tym poziomie sprzedawał do USA swoim hutom. Nie miał więc zysków, w efekcie nie płacił podatków. Ponieważ w Polsce tworzy jeden z funduszy w ramach NFI - nie zapłaci też dywidendy polskim akcjonariuszom. I będzie to tylko efekt dania możliwości swobodnego kształtowania cen i kierunków zbytu. Koncern może zrobić coś nadto: zatrudnić tu Wietnamczyków za przysłowiową miskę ryżu. Wolno mu - gwarantuje to przecież umowa.

Kto podpisuje takie umowy i w czym interesie to czyni? Prawda ta dostrzeże w końcu do społeczeństwa i biada tym, którzy się będą tłumaczyć niewiedzą. 80% NFI tworzą przedstawiciele obcych koncernów, a nie żadne firmy konsultingowe, jak się to oficjalnie głosi.

Czy po pięciu latach czekania na pozytywne skutki „reform” można być jeszcze nadal niepoprawnie nawynym?

Czy w takiej sytuacji można przecenić wagę walki o prawdziwą powszechną prywatyzację, o prawdziwe powszechne uwłaszczenie Narodu polskiego?

Solidarność podjąwszy ideę uwłaszczenia, służącą jak najszerszym warstwom społeczeństwa, ma szansę wkroczyć tym samym w nowy etap swojej historii. Stać się wyrazicielką najszerzej pojętego interesu narodowego i konstruktorem nowego ustroju Polski. Jest to bez najmniejszej przesady zadanie historyczne dla Związku, z którego byłaby niewybaczalnym błędem politycznym. Realizacja i kontrola wprowadzania w życie tego zadania, stwarza Związkowi nowe pole oddziaływania również na szczeblu lokalnym, umożliwi szersze wejście w strukturę samorządowe - poszerzenie wpływów. Warto wziąć pod uwagę również międzynarodowe znaczenie takiej decyzji. Solidarność po raz drugi w swojej historii stworzy nowy model, tym razem nie walki, lecz działania konstruktywnego, model, który tak jak ten pierwszy, może być adoptowany przez inne państwa postkomunistyczne. Powstaną wówczas przesłanki do współpracy gospodarczej na równych zasadach, determinowanych podobieństwem sytuacji ekonomicznej. Solidarność, poprzez powszechne uwłaszczenie, ma szansę wyjść jednocześnie poza schemat podziału sceny politycznej na lewicę i prawicę, stając się jedynie jedyną realną siłą, która jest w stanie nie tylko reprezentować, ale i realizować interes społeczny i narodowy - największą siłą patriotyczną kraju. Małoduszna rezygnacja KK z podjęcia tego zadania, spowoduje cały szereg łatwych do przewidzenia negatywnych konsekwencji: - dalszą degradację Związku, którego rola sprowadzi się do zawierania kolejnych umów z rządem, ustalenia których nie są realizowane, - dalszy odpływ z Solidarności najlepszych członków i kadr, - utratę autorytetu działaczy „S” wśród mas członkowskich, a w konsekwencji ich wyeliminowanie przez związkowych wyborców. Tym, którzy z obłudną troską argumentują, że społeczeństwo polskie nie poradzi sobie z uwłaszczeniem, warto przypomnieć wymowny wzorzec takiego uwłaszczenia z naszej własnej historii - uwłaszczenie chłopów w Królestwie

Polskim po powstaniu styczniowym. Od niego datuje się początek wojny kapitalistycznego rynku, uprzedzenia i włączenia najliczniejszej wówczas warstwy chłopów w aktywności gospodarczej.

Czyżby współcześnie wykształcone społeczeństwo nadawało się do tego w mniejszym stopniu, niż chłopowie pańszczyźniani? Czesi - naród wyjątkowo mądry i matczy - niedawno zakończyli swoją powszechną prywatyzację i przeprowadzili ją bardzo sprawnie. Czy ten przykład nie przekonuje? A może po prostu to jest pozycja, która pociąga za sobą zmniejszenie zakresu władzy państwa i jego ograniczenia a tym samym ograniczenia pola dla korupcji i notrawstwa i nieefektywności, która daje możliwość zepchnięcia większej części obywateli do roli pracowników najemnych bez możliwości jakiegokolwiek wyrażenia swojej wolności, która stwarza minimalne warunki do samodzielnej aktywności obywateli i jest propozycją dla władzy tak niemiłą, jak trudną do zaakceptowania?

Paradoksalną i nie do zaakceptowania staje się sytuacja, kiedy szczyt w rzesze społeczeństwa, stanowiący się Solidarności, żyją w coraz większym ubóstwie, natomiast ci, którzy w przeszłości wadzili kraj do bankructwa, i przez których Solidarność powstała - nie mają teraz takie fortuny, o jakie w czasach ich władzy nawet nie marzyli.

Mamy szansę wyzwolić się z tego paradoksu!

**Koledze  
JERZEMU BOCHNI**  
głębokie wyrazy współczucia  
z powodu śmierci OJCA

składają  
przyjaciele z Solidarności, koledzy  
i koledzy z Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność”  
Ziemia Radomska

**BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA**

26 - 600 Radom  
ul. Traugutta 30  
tel. 251 - 61, fax 238 - 04  
Redakcja: ANNA RAJCHERT  
tel. 63 - 43 - 49  
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dofinansowania  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowców  
egzemplarz bezpłatny

**Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
BGŻ OW Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1**